

## W Hucie im. Lenina uruchomiono drugą baterię koksowniczą

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). W dniu 23 bm. w godzinach południowych nastąpiło uruchomienie II baterii koksowniczej Huty im. Lenina. Bateria ta — to zespół wielkich, długich komór, zbudowanych z cegły ogniotrwałej, gdzie w wysokiej temperaturze około 1200 stopni następuje prażenie w sadu węglowego bez dostępu powietrza.

Bateria nr 2, podobnie jak i pierwsza, należy do największych w kraju i najnowocześniejszych projektowanych. Dokumentację techniczną wykonały radzieckie zespoły projektowe „Giprokoks” i „Gipromez”. Związek Radziecki nadał również większość maszyn i urządzeń dla rejonu koksowniczy.

Uruchomienie baterii oznacza podwojenie produkcji koksu wielkopiecowego.

## Mianowanie ambasadora PRL w Jugosławii

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała Henryka Grochulskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Federacyjnej Ludowej Republice Jugosławii.

## W poszczególnych województwach powstają nowe zakłady naukowo-badawcze

WARSZAWA (PAP). W celu ściślejszego powiązania nauki rolniczej z praktyką, Centralny Instytut Rolniczy rozpoczął we wszystkich województwach organizowanie rejonowych zakładów naukowo-badawczych, które zajmować się będą zagadnieniami agrotechniki, zootechniki, gospodarki wodnej i ekonomiki gospodarstw.

Jeden z pierwszych rejonowych zakładów naukowo-badawczych

## Załoga kopalni „Gottwald” żąda uwolnienia marynarzy ze statku »Gottwald«

STALINOGÓRÓD (PAP). W dniu 22 bm., na 39 dni przed terminem założąca od kilku lat w przemyśle węglowym zameldowała — pierwsza w górnictwie — o wykonaniu rocznych zadań wydobywania węgla. Ostatnią tonę węgla, dopełniającą wykonanie planu rocznego, wydobyla pracobrygada ściana rełacza Pawła Doliny, kandydata na radnego Woj. Rady Narodowej w Stalinogrodzie.

Pierwszy wiceminister górnictwa Franciszek Wanioła, który przybył do kopalni „Gottwald” w tym uroczystym dniu, podziękował w imieniu ministerstwa górnictwa za ich wysiłki.

Załoga pracobrygady kopalni, która nosi chlubne imię Klementa Gottwalda, sprawuje szefostwo nad statkiem „Prezydent Gottwald” i jego załogą. Podczas uroczystości z okazji wykonania planu rocznego zabrał głos dowódca z brygady Pawła Doliny — Alfons Malinowski, który oświadczył:

— Nasza załoga została do głębi wstrząśnięta wiadomością o zbrojnym napadzie bandy Czang Kai-szeka na nasz statek, uprowadzeniu go i uwięzieniu jego załogi.

Załoga nasza napiętnowała ten zbrodniczy akt i zażądała oddania statku. Ta piracka napad i brutalne uwięzienie naszych braci marynarzy zohydziła jeszcze bardziej imperializm amerykański, patrolujący piratom

kuomintangowskim na wyspie Tajwan.

Pragniemy z okazji naszego wielkiego święta — przedterminowego wykonania planu rocznego — przekazać rodzinom marynarzy statku „Gottwald” gorące i szczere pozdrowienia.

Zasłaliśmy nasze górnicze pozdrowienia i wyrazy solidarności, bohaterstwa i odwagi, które przetrwały, uwięzionej przez zbirów Czang Kai-szeka, załodze nieustającej w walce o powrót do ojczyzny, do swych rodzin, do dalszej pracy w zaszczytnej służbie marynarza polskiej bandery.

Jeszcze raz stanowczo żądamy by Organizacja Narodów Zjednoczonych zakazała pirackich rozbojów bandzie Czang Kai-szeka. Żądamy uwolnienia bohaterów marynarzy, trzymanych bezprawnie w niewoli Czang Kai-szeka. Żądamy zwrotu zarobkowego w bezcenny sposób statku „Gottwald” — własności narodu polskiego.

## Po zgonie A. J. Wyszyńskiego Przemówienie min. Skrzyszewskiego na posiedzeniu żałobnym Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK (PAP). Dnia 22 bm. odbyło się żałobne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego, na którym szefowie delegacji złożyli hołd pamięci Andrzeja Wyszyńskiego.

Szef delegacji polskiej minister Skrzyszewski wygłosił następujące przemówienie:

Andrzej Wyszyński nie żyje. Andrzej Wyszyński, z którym jeszcze wczoraj późnym wieczorem prowadziliśmy rozmowy, nie żyje. Ta straszna i nieoczekiwana wiadomość wstrząsnęła całą naszą delegacją. Trudno zebrać myśli, trudno dobrać słowa. Odszedł od nas Andrzej Wyszyński, wielki działacz radziecki, wybitny mąż stanu ZSRR, wielki uczyony i erudyta.

Straciłszy człowieka, który miał znaczenie nie tylko dla ZSRR, swojej ojczyzny, ale również dla wszystkich narodów świata, a w szczególności dla Organizacji Narodów Zjednoczonych. Odszedł od nas wielki żołnierz o sprawę pokoju. Zmarł na posterunku śmiercią żołnierza.

Wprost nie chce się wierzyć, że już nie zobaczymy wspaniałej i szlachetnej głowy Andrzeja Wyszyńskiego w gmachu Organizacji Narodów Zjednoczonych, w którego murach jeszcze brzmią jego płomienne, żarliwe i przekonujące apele o pokój i porozumienie między narodami.

Naród polski traci swego wielkiego i wypróbowanego przyja-

ciela. Chylimy czoło przed Jego pamięcią. Wyrażamy rządowi ZSRR, narodom radzieckim i delegacji ZSRR nasze głębokie współczucie. Wyrażamy współczucie wdowie i córce Zmarłego.

Nieubłagana śmierć zabrała Andrzeja Wyszyńskiego. Walka o sprawę, której bronił, na której froncie umarł, trwa. O tę sprawę, której całe życie poświęcił Andrzej Wyszyński, narody będą dalej walczyć. O tę sprawę będzie walczył naród polski i jego delegacja, nie cofając się przed żadnym wysiłkiem, tak jak uczył nas walczyć Andrzej Wyszyński. Ta sprawa zwycięży.

## Kondolencje na ręce delegacji radzieckiej w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). — W związku ze zgonem pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR i przewodniczącego delegacji radzieckiej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych A. J. Wyszyńskiego, delegacji radzieckiej do ONZ złożyli wizyty kondolencyjne:

Premier i minister spraw zagranicznych Francji Mendes-France, sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld, przewodniczący IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ van Kleffens oraz szefowie delegacji Białoruskiej SRR, Brazylii, Burmy, Czechosłowacji, Egiptu, Ekwadoru, Francji, Holandii, Indii, Indonezji, Iraku, Iranu, Jugosławii, Jemenu, Libanu, Meksyku, Peru, Polski, Syjamu, Szwecji i Ukrainy SRR.

Depesze z wyrazami współczucia przysłali: przewodniczący delegacji Stanów Zjednoczonych Lodge, przedstawiciele Grecji oraz Paul Robeson i inni postępowi działacze amerykańscy.

Oprócz tego delegacja ZSRR otrzymuje liczne listy i depesze od różnych organizacji oraz od obywateli Stanów Zjednoczonych i innych krajów. Te listy i depesze podkreślają wybitne zasługi A. J. Wyszyńskiego w walce o pokój na całym świecie.

Przygotowania do pogrzebu

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR postanowiły:

1. Utworzyć komisję rządową dla zorganizowania pogrzebu A. J. Wyszyńskiego, powołując do niej M. G. Pierwuchina (jako przewodniczącego), A. A. Gromyko, K. P. Gorszenina, A. F. Gorkina i M. A. Jasnowa.

2. Trumnę ze zwłokami A. J. Wyszyńskiego przewieźć do Moskwy.

## Bogaty plan czwartego rejsu „Chopina”

Dobre połowy — Szybkościowy przeładunek — Współzawodnictwo i zobowiązania — Praca kulturalno-oświatowa — Kilka słów o niedociągnięciach

Potężny dźwig unosi w górę, jak piórko, pek spiętych linami beczek i przenosi je szybko na nabrzeże. Wyładunek trwa w pełni. Przy dalmorowskim nabrzeżu portu rybackiego, w Gdyni stoi

też wyprawie ryby 842 beczki „seki” i 1472 beczki „połówki” przerobiono w morzu, na statku — bazie, na śledzia handlowego. Plan przerobu śledzia został niestety, wykonany tylko w 50 proc. JAKIE BYŁY TEGO PRZYCZYNY?

Otóż kierownictwo „Dalmoru” pamiętało o opracowaniu wysokiego planu przerobu ryby, zapominając o drobności: o ludziach, którzy by się tą pracą zajęli. Ludzie tacy na statku — bazy by się znaleźli, gdyby „Dalmor” pociął członkom załogi za ochotniczą pracę przy odgardianiu śledzia. Oto prosta przyczyna niewykonania planu przerobu ryby na bazie. Niezłoty ten system należałoby zmienić już w następnym rejsie „Chopina”.

W ostatniej wyprawie rozwinęło się nadzwyczajne współzawodnictwo pracy, które objęło 95 proc. załogi „Chopina” i 15 jednostek łowczych „Dalmoru”. Przy czynili się do tego głównie zobowiązania, podejmowane na cześć 37 rocznicy Rewolucji Październikowej i na II Zjazd ZMP. 11

(Dokończenie na str. 2)

## Agendy nowego bloku militarnego już funkcjonują

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutera, w dniu 22 listopada rozpoczęły się w Londynie obrady tzw. tymczasowej grupy roboczej Unii Zachodniej — Europejskiej. Jest to nowy blok militarny państw zachodnich, do którego należą Niemcy adenaurowskie i którego utworzenie zostało przewidziane w układach paryskich.

W obradach grupy roboczej blo-

ku udział przedstawiciele Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, Włoch i Niemiec zachodnich oraz zastępca wiceministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Harold Caccia.

Agencja Reutera podkreśla, że nie jest wykluczone, że na niektórych posiedzeniach grupy roboczej obecny będzie obserwator z ramienia Stanów Zjednoczonych.



Andrzej Wyszyński nie żyje

## Komunikat Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów ZSRR:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem donoszą, że w dniu 22 listopada 1954 r. zmarł nagle w Nowym Jorku wybitny mąż stanu — członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, członek Akademii, Towarzysz Andrzej Januarewicz Wyszyński.

KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO RADA MINISTRÓW ZSRR

## Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR komunikuje:

Kolegium i zespół pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR wyrażają głęboki żal z powodu zgonu pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, stałego przedstawiciela Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Towarzysza Andrzeja Januarewicza Wyszyńskiego, i składają kondolencje rodzinie Zmarłego.

## Komunikat delegacji ZSRR przy ONZ

NOWY JORK (PAP). Stała delegacja ZSRR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadamia z głębokim bólem o nagłej śmierci Andrzeja Wyszyńskiego, pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, stałego przedstawiciela ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych, przewodniczącego delegacji ZSRR na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego.

Andrzej Wyszyński zmarł na atak serca o godz. 9 min. 30 czasu miejscowego w siedzibie delegacji ZSRR.

## Depesze kondolencyjne z Polski

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Moskwa

Droży Towarzysze!

Przejęci do głębi wiadomością o nagłej śmierci Towarzysza A. J. Wyszyńskiego, członka Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, łączymy się z Wami w żalobie po tej bolesnej stracie.

Wytrwała i ofiarna walka Towarzysza A. J. Wyszyńskiego na arenie międzynarodowej o utrwalenie pokoju i przyjazną współpracę między narodami znajdowała zawsze najgorętsze uznanie i poparcie narodu polskiego i wszystkich pokój młujących ludzi na całym świecie.

Polskie masy pracujące zachowują w pamięci imię Towarzysza A. J. Wyszyńskiego, wiernego syna Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, bezkompromisowego bojownika o sprawę socjalizmu i pokoju.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

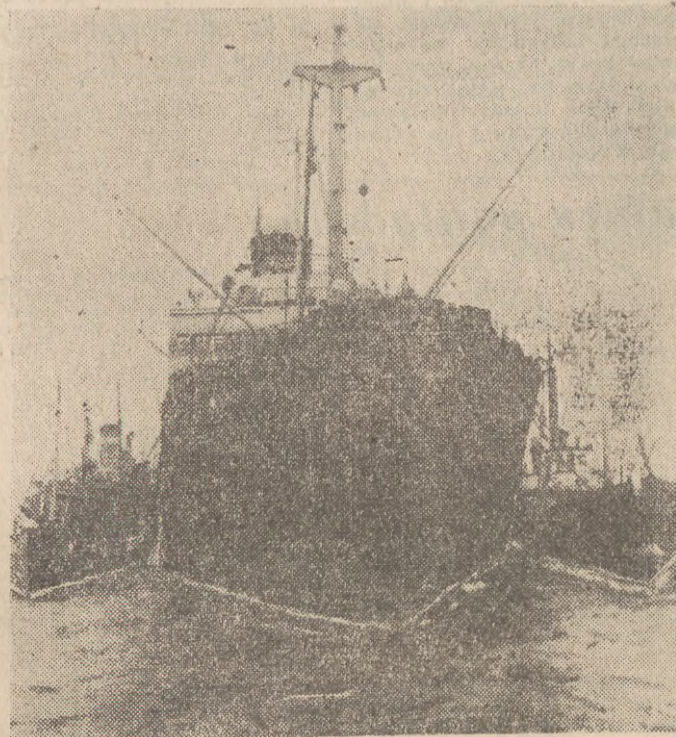
Towarzysz W. Mołotow Minister Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Moskwa

Wstrząśnięty do głębi wieścią o zgonie Towarzysza Andrzeja Wyszyńskiego, pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, stałego przedstawiciela ZSRR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, przewodniczącego delegacji ZSRR na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, składam Wam, Towarzyszu Ministrze, wyrazy szczerzego żalu i współczucia.

Spółczesność polska zachowa w pamięci nieodżałowanego Towarzysza Andrzeja Wyszyńskiego jako płomiennego bojownika sprawy pokoju, wybitnego obrońcę suwerennych praw i wolności narodów, swego serdecznego i wypróbowanego przyjaciela.

MARIAN NASZKOWSKI

podsekretarz stanu kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych



Na zdjęciu: s/s „Fryderyk Chopin”, statek-baza naszego rybolowstwa dalekomorskiego na łowisku. Do statku dobiegają jednostki połowowe, by wyładować rybę i zabrać zapasy żywności i bunkru.

przycumowany statek — baza „Fryderyk Chopin”. Powrócił właśnie z czwartego w br. rejsu na Morze Północne. Plan tego rejsu jest bardzo bogaty.

każdej. „Chopin” zawinął najpierw do Swinoujścia, gdzie wyładował ponad 25 tys. beczek śledzia, do wyładunku zaś w Gdyni pozostało blisko 10 tys. beczek. Z ogólnej ilości wyłowionej w

# Proces w Karlsruhe

W Niemczech zachodnich rośnie z każdym dniem opór mas ludowych przeciw groźbie remilitaryzacji. W przedsiębiorstwach i na zebraniach związkowych robotnicy wypowiadają się stanowczo przeciw wstąpieniu Wehrmachtu. Coraz liczniejsze grupy młodzieży zapowiadają, że nie dadzą się wepchnąć do koszar. Tu i ówdzie tłumy rozgorzniętych matek w burzliwych demonstracjach ulicznych dają wyraz swemu oburzeniu. Do rzeszy przeciwników awanturze polityki Adenauera przylaczają się nawet niektóre burżuazyjne osobistości i organy prasowe, zdające sobie sprawę, że wytyczona przez magnatów Wall Street i Ruhrzy droga jest zgnębna również dla samych Niemców.

Szeroki ruch oporu, ogarniający coraz większą liczbę ludności Republiki Federalnej, może przeskodzić ratyfikacji układów londyńskich i paryskich w parlamencie bońskim. Walka przeciw nikowemu odbudowy militarysty niemieckiego może odnieść zwycięstwo, jeśli zostanie ona należycie zorganizowana, śmiało prowadzona do końca i połączona z walką mas ludowych NRD i innych narodów Europy o pokój we i demokratyczne rozwiązanie sprawy Niemiec.

## Partia Komunistyczna — kierowniczą siłą ruchu oporu

Kto może skutecznie pokierować tym ruchem, w którym robotnicy stanowiąci zresztą większość ludności Niemiec zachodnich, grają najaktywniejszą rolę? Nie może tego dokonać będąca formalnie w opozycji do rządu Adenauera socjal - demokracja (SPD). W łonie kierownictwa SPD znajduje się bowiem wpływa promerykańska frakcja, wykonywająca posłusznie wszelkie polecenia Waszyngtonu. Faza tym kierownictwem socjal - demokracji usiłuje hamować masową walkę robotników oraz opozycję przeciw układowi paryskiemu ograniczając do debat w Bundestagu. A przecież jasne jest, że właśnie masowe i bojowe wystąpienia mas pracujących mogą najbardziej przyczynić się do pokrzyżowania zbrodniczych planów wrogów pokój.

Jedyną partią w Niemczech zachodnich, która wskazuje masom wyjście z groźącej im katastrofy, i która potrafi pokierować walką przeciw remilitaryzacji — jest Komunistyczna Partia (KPD). Ale właśnie dlatego, że partia ta jest kierowniczą siłą oporu przeciw zamysłom odwetowców, reżim boński przesłał ją okrutnie.

## Na modłę Hitlera

Gazety komunistyczne są często konfiskowane, a ich sprzedawcy terroryzowani. W ostatnich miesiącach mnóstwo legalnych zebrań KPD w różnych miastach republiki bońskiej zostało zakazanych. Organizowane przez komunistów demonstracje są rozpędzane przez policję. Na początku października br. setki policjantów przeprowadziły rewizję w gmachu kierownictwa KPD w Duesseldorfie. 24 października oddziały policji w rewolwerami w rękach szturmowały i gwałtem obsadziły budynki organizacji komunistycznych w Kilonii i w Duisburgu. Wielu działaczy i aktywistów KPD jest uwięzionych, a w samej prowincji Dolna Saksonia odbyły się w ubiegłym roku rozprawy sądowe przeciw aż 15 tysiącom członków KPD i różnych organizacji postępowych.

Wszystko to nie wystarczy. Jeszcze władcom Niemiec zachodnich. Chcąc usunąć największą

zawadę, jaką napotykały w swych dążeniach do szybkiej odbudowy Wehrmachtu, inscenizują oni proces o delegalizację Komunistycznej Partii, który — właśnie ma rozpocząć się w Trybunale Konstytucyjnym w Karlsruhe.

Groźba zakazu działalności KPD wywołała falę protestów demokratycznej opinii publicznej w całych Niemczech.

W depeszy do trybunału Związek Prawników Demokratycznych Niemiec wskazał, że wybory ogólnoniemieckie, za którymi rząd boński formalnie tyle razy się wypowiadał, nie mogą być na prawdę wolne bez udziału Komunistycznej Partii Niemiec. Inni podkreślają, że proces przeciw KPD, broniącej interesów mas pracujących, jest atakiem na resztki praw demokratycznych ludności Niemiec zachodnich. Jeszcze inni zwracają uwagę na to, że Hitler w 1933 roku również zaczął od delegalizacji KPD, po czym nastąpił zakaz działalności SPD i związków zawodowych oraz nieludzki terror przeciw wszystkim demokratom.

## Walka o legalną działalność KPD

Świadomość, że proces przeciw KPD jest dalszym krokiem na drodze do faszystyzacji Republiki Federalnej i do złamania oporu jej ludności przeciw wstąpieniu Wehrmachtu, przenika do coraz szerszych kręgów społeczeństwa zachodnio-niemieckiego. Toteż z dnia na dzień mnożą się wystąpienia przeciw procesowi w Karlsruhe.

253 górników kopalni „Westerholt” w Gelsenkirchen i 210 kopalni „Kaiserstuhl” w Dortmundzie podpisało ostatnio rezolucję przeciw procesowi. Na zebraniu w Muelheim (Zagłębie Ruhry) około 500 aktywistów związkowych i członków SPD jednogłośnie uchwaliło protest. Głosami radnych SPD i KPD rady miejskie Monachium, Koblencji i kilku innych miast zaprotestowały przeciw terrorowi wobec komunistów.

Dnia 7 listopada wielotysięczne masy robotnicze, które w miastach Essen, Hamburg, Dortmund, Wuppertal i Monachium w pochodach ulicznych uczęty rocznicę Rewolucji Październiko-

## Bogaty plon czwartego rejsu „Chopina”

(Dokończenie ze str. 1)

października powstała młodzieżowa brygada pokładowa pod kierownictwem ZMP-owca Lubanowskiego, która zainicjowała na statku podejmowanie zobowiązań na część II Zjazdu ZMP. Załogi „Syriusza” z szyprem ANTONIM PI-SOJKĄ, „Małego Wozu” z szyprem JOZEFEM MUZĄ, „Uranii” z szyprem WŁADYSŁAWEM KNIBĄ, „Raduni” z szyprem FELIKSEM MILLEREM i „Wulkaną” z szyprem KAZIMIERZEM OPIOŁĄ polowały nocą, pragnąc osiągnąć jak najwyższą wydajność połowów.

Szczególnie jednak wyróżni-

wej, niosły transparenty zarówno przeciw układowi paryskiemu, jak i przeciw planowanemu zakazowi KPD. W Essen młodzi demonstranci wykrzykiwali przez głośniki hasła przeciw antykomunistycznemu terrorowi i za pokojowym zjednoczeniem kraju. Gdy policja zaaresztowała kilkunastu demonstrantów i próbowała odwieść ich do komisariatu, setki robotników rzuciły się na policjantów i odbyły aresztowanych.

## Uroczyste otwarcie w Warszawie Akademii Teologii Katolickiej

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość otwarcia Akademii Teologii Katolickiej i inauguracja roku nauki 1954/55.

Po nabożeństwie, odprawionym przez ks. biskupa Wacława Majewskiego, uroczystość otworzył rektor Akademii — ks. prof. dr Jan Czuj. Wykłady inauguracyjne wygłosił: prorektor Akademii — ks. prof. dr Seweryn Kowalski oraz prorektor Akademii — ks. prof. dr Tadeusz Kruszyński.

W inauguracji udział wzięli: przedstawiciel Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego dyr. Jan Lech i przedstawiciel Urzędu do Spraw Wyznań dyr. Józef Siemek.

Akademia Teologii Katolickiej utworzona została w porozumie-

wej z Łabą. Jest nierozłączną częścią walki narodu niemieckiego przeciw wstąpieniu potęgi niemieckiego imperializmu. W walce tej, wzmagającej się z dnia na dzień, szerokie masy po kojuwo usposobionej ludności Niemiec zachodnich przeciwstawiają się rządzącej klacie adenauerowskiej, agentów miejscowych i amerykańskich monopolii. Nie ulega wątpliwości, że w walce tej masy ludowe będą miały ostatnie słowo.

Paweł Leszak

niu z episkopatem polskim. W ramach Akademii kontynuować będą swą działalność Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Akademia Teologii Katolickiej posiada wydział teologiczny, wydział filozofii chrześcijańskiej oraz wydział prawa kanonicznego, które zachowały wszystkie państwowe i kanoniczne uprawnienia dotychczasowych wydziałów teologicznych uniwersytetów Warszawskiego i Jagiellońskiego.

Do grona nauczającego w Akademii Teologii Katolickiej weszli profesorowie i pracownicy naukowcy obu dotychczasowych wydziałów teologicznych.

## Radni — członkowie SD szczególną troską otoczą sprawy oświaty i kultury

Z dyskusji na plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP). W dyskusji na plenarnym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego w dniu 20 bm. przemawiał m. in. prezes Rady Naczelnej CK SD Wacław Barcikowski. Powiedział on m. in.:

Wraz z całym narodem udział w kampanii wyborczej biorą miejskie warstwy pośrednie — inteligencja i rzemiosło, które — zagrożone w podstawach swojej egzystencji w Polsce przedwresz-

## Nowi członkowie

Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP). Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego powołał na plenarnym posiedzeniu w dniu 20. XI. br. następujących nowych członków:

- 1. Waldemar Babinić — członek Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, pisarz, członek WKFN w Kielcach; 2. Stanisław Bagnik — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Dobiesław, pow. Koszalin; 3. Wacław Barcikowski — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej CK SD; 4. Wojciech Brydziński — artysta dram., członek WKFN w Warszawie; 5. Wiktor Buchwald — kierownik muzyczny Opery Poznańskiej, członek WKFN w Poznaniu; 6. Natalia Ciotucha — członek spółdzielni produkcyjnej Łany pow. Puławy, woj. lubelskie; 7. Maria Dąbrowska — chłopka, gospodarująca indywidualnie z gromady Węgleszyn, pow. Jędrzejów; 8. Edward Droźniak — przewodniczący Naczelnej Rady Spółdzielczej; 9. Michał Dyszuk — górnik, reżycarz z kopalni „Bolesław Chrobry”, przewodownik pracy; 10. Dionizy Gajewski — inżynier, sekretarz generalny NOT; 11. Zygmunt Garstecki — sekretarz Zarządu Głównego TPPR; 12. Teresa Głotz — agrom. rejonowy Powiatowego Zarządu Rolnego w Brzezinach, woj. łódzkie; 13. Stanisław Górny — ślusarz, racjonalizator z Zakładów im. Stalina w Poznaniu; 14. Józef Grzegory — rzeźbiarz, artysta ludowy ze wsi Ziaków Borow, gm. Zduny, woj. łódzkie; 15. Zygmunt Hubezuk — traktorzysta w PGR Kalisz Pomorski; 16. He-

- lena Jaworska — przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP; 17. Michał Jareca — rektor Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie; 18. Marcin Kacprzak — rektor Akademii Medycznej w Warszawie; 19. Józef Kalinowski — kierownik Biura OKFN; 20. Józef Kędziński — lekarz-laryngolog w Przemysłu woj. rzeszowski; 21. Franciszek Klaja — robotnik - nowator z Krakowskich Zakładów Wytw. Materiałów Elektrotechnicznych; 22. Franciszek Klawier — obrotowy w PGR Cecynowo, pow. Słupsk, woj. koszaliński; 23. Aleksander Kobzdej — profesor Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie; 24. Władysław Kokoszka — robotnik, przodownik pracy z Kieleckich Zakładów Wytrobów Metalowych; 25. Władysław Koński — robotnik Stoczni Gdańskiej przodownik pracy z młodzieżą wójska „Młoda Gwardia”; 26. Antoni Korzycki — prezes Zarządu Głównego ZSCH; 27. Maria Kozioł — członek spółdz. produkcyjnej Milecki, woj. białostockie; 28. Wawrzyniec Krzywy — członek spółdz. produkcyjnej w Brójcach, pow. Międzyrzecz, woj. zielonogórskie; 29. Tadeusz Kuliewicz — profesor Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie; 30. Stanisław Legiżyński — profesor Akademii Medycznej w Białymstoku, mikrobiolog; 31. ka. Feliks Litewka — proboszcz parafii Marii Magdaleny w Radomsku; 32. Ryszard Majchrzak — przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich; 33. Leon Manteuffel — profesor, dr med. z Warszawy; 34. Albertyna Michalik — chłopka, gospodarująca indywidualnie, aktywistka Ligi Kobiet; 35. Jerzy Morawski — kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR; 36. Stanisław Pawlak — I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR; 37. Stanisław Ratajczyk — przodownica pracy w ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi; 38. Marian Rybicki — sekretarz Rady Państwa. 39. Kazimierz Sikorski — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich; 40. Tadeusz Stanisław — I sekretarz Komitetu Kultury Woj. RN w Rzeszowie; 41. Antoni Surnowicz — racjonalizator, maszynista PKP z Olsztyna; 42. Tadeusz Sygietyński — kierownik Zespołu „Mazowsze”; 43. Jan Szczępański — rektor Uniwersytetu Łódzkiego; 44. Wilhelm Szewczyk — literat ze Stalinogrodu; 45. Alfred Trawński — profesor dr — dziekan Wydziału Weterynaryjnego UMCS w Lublinie; 46. Marian Turwid — profesor, plastyk, dyrektor Technikum Plastycznego w Bydgoszczy; 47. Jan Wiktor — literat z Krakowa; 48. Stanisław Wolf — przodownica pracy w Grudziądzkich Zakładach Przem. Gumowego woj. bydgoskie; 49. Natalia Zaborowska — dyrektor Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Stalinogrodzie; 50. Aleksander Zetlerowicz — artysta dram. w Warszawie; 51. Maria Zientara-Malewska — literatka z Olsztyna; 52. Wojciech Zukrowski — literat z Warszawy.

Dopomoga do rozszerzania pomocy lekarskiej, do dalszego rozwoju i usprawnienia sieci placówek służby zdrowia.

Radni — członkowie Stronnictwa Demokratycznego położą nacisk na rozbudowę i lepszą lokalizację sieci punktów usługowych ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi, na przestrzeganie higieny i bezpieczeństwa pracy w zakładach rzemieślniczych, na zabezpieczenie ciągłości zaopatrzenia w ziemię w surowce, paliwo i materiały pomocnicze oraz na udostępnienie ziemi w szerszym mierze surowców wótrnych i odpadowych, na popieranie twórczości ludowej i rzemiosła artystycznego.

W dotychczasowej swej działalności rzemiosło nie zawsze znajdowało zrozumienie u władz terenowych.

Kampania wyborcza do rad na rodowych przyczynia się niewątpliwie do wyjaśniania i usuwania wielu dotychczasowych trudności i błędów w działalności rzemiosła, mobilizując je do zwiększenia wysiłków w celu zaspokajania stale rosnącego zapotrzebowania na produkcję i usługi rzemieślnicze.

Coraz lepsze wypełnianie przez inteligencję i rzemiosło zadań zawodowych i społecznych jest wkładem w poszerzenie i umacnianie Frontu Narodowego, jednoczącego wszystkich obywateli naszego kraju, którym droga jest sprawa dalszego wszechstronnego rozwoju naszej Ojczyzny, sprawa zachowania i utrwalenia pokoju światowego.

## Pomnik Żeromskiego w Górach Świętokrzyskich

KIELCE (PAP). W miejscowości Święta Katarzyna w Górach Świętokrzyskich, gdzie żył i tworzył Stefan Żeromski, odsłonił został pomnik tego wielkiego pisarza — piewcy ziemi kieleckiej. Pomnik jest dziełem dłuta art. - rzeźbiarza S. Sikory.

## Satyra polityczna

Tysiące patriotów irańskich przebywają w więzieniach, giną w masowych egzekucjach i ulicznych masakrach. Takie represje stosuje generał Zahedi wobec opozycji narodu przeciwko przekazanemu nafty irańskiej w ręce amerykańskich monopolii. (Z prasy)



Kto tu jeszcze chce twierdzić, że Iran nie potrzebuje Amerykanów? (Neues Deutschland)

## Nasz komentarz

### Znalazło się wyjście

Jedną z poważniejszych przeszkód w rozwoju produkcji ubocznej w zakładach przemysłu kluczowego jest (jak już o tym pisaliśmy) niewłaściwa interpretacja tego punktu uchwały Rady Ministrów z 29 maja br., który mówi o sposobie obliczania kosztów produkcji.

Zwracaliśmy już uwagę na niewłaściwość obciążania artykułów pochodzących z produkcji ubocznej takimi kosztami ogólnofabrycznymi nie mającymi z tą produkcją nic wspólnego jak np. koszty eksploatacji dźwignów, dokoń czy nabrzoży w stoczniach.

Okazuje się obecnie, że jest wyjście z tej sytuacji. Wyjście takie znalazł Centralny Zarząd Przemysłu Okręgowego, który w najbliższym czasie ma wydać zarządzenie regulujące sposób obliczania kosztów własnych produkcji ubocznej w zakładach sobie podległych. Niedawno odbyła się w CZPO narada, na której zawiadomiono już przedstawicieli zakładów, że należy zaliczać tylko te koszty ogólnofabryczne, które nie są związane z produkcją statków, a więc z wyłączeniem właśnie np. kosztów eksploatacji szereg kosztownych wspomnianych wyżej urządzeń.

Pierwsza skorkzysta z tej interpretacji uchwały Rady Ministrów Stocznia Północna, która jest pierwszym na Wybrzeżu zakładem przemysłu kluczowego, tworzącym, w myśl uchwały, oddział produkcji ubocznej. Stocznia Północna otrzymała od CZPO zezwolenie na uruchomienie takiego oddziału i przystąpiła już do pierwszych prac organizacyjnych.

Kierownictwo Stoczni Północnej nie ma jeszcze skryształowanego poglądu na to, jakie oddział ten będzie miał formy organizacyjne, jednak sądząc z dotychczasowych sukcesów stocznio-ców w uruchomieniu samej produkcji w ciągu minionego roku, należy przypuszczać, że oddział po przejściowych trudnościach będzie należycie spełniał swą rolę, jako poważny czynnik rozwoju produkcji ubocznej w stoczni i jako wzór dla innych zakładów przemysłu kluczowego w naszym województwie.

W walce z trudnościami przy organizacji oddziału winni pomóc stocznio-cowom Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego i Wydział Przemysłu Woj. RN.

Pierwszy oddział produkcji ubocznej w naszym województwie już się tworzy. Czekamy teraz na następne: przede wszystkim na EFUK w Elblągu, który wystąpił już o zezwolenie na utworzenie takiego oddziału, następnie na Stocznię im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ZNTK w Gdańsku, Stocznice Gdańską i inne.

(st)

ła się młodzieżowa brygada Jana Kujawskiego im. 22 Lipca, która pobila rekord przeladunku 300 beczek ryby na godzinę i 30 ton węgla na godzinę przy bunkrowaniu jednostek.

W wyniku współzawodnictwa pracy i realizacji licznych zobowiązań załoga „Chopina” osiągnęła w 4 rejsie 311 tys. złotych oszczędności.

Warto również wspomnieć o kilku słowach o pracy kulturalno - oświatowej na bazie w czasie ostatniej wyprawy. W ciągu ponad miesięcznego pobytu na morzu wyświetlono dla załogi „Chopina” i załóg trawlerów, 10 najlepszych filmów produkcji krajowej i zagranicznej. W 85 projekcjach filmowych uczestniczyło 4100 osób z „Chopina” i 33 jednostek połowowych. W związku z Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zorganizowano wystawę książek radzieckiej na statku — bazie oraz odczyt na temat radzieckich metod połowów ryb. Wykonano piękne gazetki ścienną, ilustrujące urok i bogactwo Kraju Rad, a 12 października, na zakończenie Miesiąca zorganizowano uroczystą akademię. Ciekawą innowacją było nadawanie przez miejscowy radiowęzeł koncertów życzeń dla załogi „Chopina” i załóg jednostek połowowych.

I na zakończenie o niedociągnięciach. W świetlicy na statku — bazie niejednokrotnie brakło świeżej prasy, mimo, że bardzo często dobiegaly do bazy jednostki przybywające z kraju. „Dahnor” stanowczo za mało uwagi zwraca na sprawę regularnego dostarczenia prasy na bazę za pośrednictwem jednostek, udających się na Morze Północne.

Pod koniec rejsu zabrakło też na „Chopinie” bielizny na zmianę dla załóg, co jest niedopuszczalne ze względu na higienę osobistą członków załogi. Należy więc w przyszłości zaopatrzyć się w większe zapasy bielizny.

Na „Chopinie” trwa obecnie intensywna praca przy wyładunku ryby i załadunku beczek, soli i zaopatrzenia. Prawdopodobnie 26 bm. statek — baza wyruszy w piątą, ostatnią już w bieżącym roku rejs na dalekie łowiska, by zastąpić znajdującą się obecnie na Kanale La Manche „Morską Wolę”.

Warto również wspomnieć o kilku słowach o pracy kulturalno - oświatowej na bazie w czasie ostatniej wyprawy. W ciągu ponad miesięcznego pobytu na morzu wyświetlono dla załogi „Chopina” i załóg trawlerów, 10 najlepszych filmów produkcji krajowej i zagranicznej. W 85 projekcjach filmowych uczestniczyło 4100 osób z „Chopina” i 33 jednostek połowowych. W związku z Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zorganizowano wystawę książek radzieckiej na statku — bazie oraz odczyt na temat radzieckich metod połowów ryb. Wykonano piękne gazetki ścienną, ilustrujące urok i bogactwo Kraju Rad, a 12 października, na zakończenie Miesiąca zorganizowano uroczystą akademię. Ciekawą innowacją było nadawanie przez miejscowy radiowęzeł koncertów życzeń dla załogi „Chopina” i załóg jednostek połowowych.

I na zakończenie o niedociągnięciach. W świetlicy na statku — bazie niejednokrotnie brakło świeżej prasy, mimo, że bardzo często dobiegaly do bazy jednostki przybywające z kraju. „Dahnor” stanowczo za mało uwagi zwraca na sprawę regularnego dostarczenia prasy na bazę za pośrednictwem jednostek, udających się na Morze Północne.

Pod koniec rejsu zabrakło też na „Chopinie” bielizny na zmianę dla załóg, co jest niedopuszczalne ze względu na higienę osobistą członków załogi. Należy więc w przyszłości zaopatrzyć się w większe zapasy bielizny.

Na „Chopinie” trwa obecnie intensywna praca przy wyładunku ryby i załadunku beczek, soli i zaopatrzenia. Prawdopodobnie 26 bm. statek — baza wyruszy w piątą, ostatnią już w bieżącym roku rejs na dalekie łowiska, by zastąpić znajdującą się obecnie na Kanale La Manche „Morską Wolę”.

(cz)

## 300 tysięcy robotników włoskich ma pracować w bońskim przemyśle zbrojeniowym

BERLIN (PAP). Według doniesień amerykańskiej agencji Associated Press, rząd boński zamierza sprowadzić w ciągu najbliższych trzech lat 300 tysięcy robotników włoskich do pracy w przemyśle zbrojeniowym.

Umowę w tej sprawie zawarli boński minister gospodarki Erhard i wiceki minister handlu zagranicznego Martinielli.

## Korsarstwo kuomintangowców u wybrzeży Chin

LONDYN (PAP). W dniu 22 listopada sekretarz parlamentarny brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Turton udzielił pisemnej odpowiedzi na interpelację jednego z posłów do Izby Gmin w sprawie naruszenia wolności żeglugi na morzach chińskich.

Z odpowiedzi Turtona wynika, że od września 1949 r. okręty kuomintangowskie dokonały 141 ataków na brytyjskie statki handlowe. W 28 wypadkach statki brytyjskie zostały ostrzelane.

W wielu wypadkach kuomintangowcy ograbili statki brytyjskie. Kapitan statku „Rosita” zginął od kul kuomintangowców, a jeden z oficerów statku „Glenarn” został ranny.

## Joszida zamierza podać się do dymisji

PEKIN (PAP). Z Tokio donoszą, że w poniedziałek 22 bm. z liberalnej partii premiera Joszidy wystąpiło 33 deputowanych do parlamentu japońskiego. Przyłączył się onl wraz z deputowanymi partii postępowych do bloku przeciwko Joszidzie. W ten sposób kryzys w tej partii, który rozpoczął się kilka miesięcy temu, osiągnął swój szczytowy punkt i obecnie zagrożona istnieniu rządu.

Joszida wystosował do kierownictwa partii liberalnej list, w którym oświadczył, że zamierza podać się do dymisji. Joszida wrócił przed kilkoma dniami ze Stanów Zjednoczonych.

# O wszystkim decydują ludzie

# MIGAWKI Wybrzeża

Powód do uzasadnionego zadowolenia mają aktywiści Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 9 w Gdańsku: Wszyscy wyborcy w tym obwodzie skontrolowali listy osób, uprawnionych do głosowania. Komitet nr 9 nie jest oczywiście odosobniony w tym sukcesie: również wszyscy wyborcy z terenu działania komitetów Frontu Narodowego nr 3, 8, 11, w Dzielnicy Portowej, nr 21 w Śródmieściu czy komitetów nr 92, 95, 99, 88 i 83 w dzielnicy Wrzeszcz - Oliwa sprawdzili listy wyborcze. Nie wiele im ustępują obwody nr 23, 38, 41, 52, 55 i szereg innych, jakie niekiedy tylko niemiłą procentu działają od pełnej liczby wyborców, którzy już się „skontrolowali”.

Nie przypadkowo powiedzieliśmy na wstępie, że powód do słusznego zadowolenia mają tereno- we komitety Frontu Narodowego. Aktywiści bowiem tych komitetów pracują i żyją z ludźmi i wśród ludzi swego terenu — i ich zasięgiem jest, że umieli dotrzeć do każdego wyborcy z przypomnieniem o potrzebie sprawdzenia listy. Nie oznacza to oczywiście, że działacze ci „niekali” wyborców odwiedzinami, zwłaszcza nieoczekiwanymi, w mieszkaniach. Po prostu doświadczenie wielu z nich i zespolone narady wyłoniły nowe, ciekawe formy pracy z wyborcami.

## Notatnik PRZEDWYBORCZY

### DZISIEJSZE SPOTKANIA W GDYNI

Dziś o godz. 18 w świetlicy MRN przy ul. Bema 26 odbędzie się spotkanie wyborców z kandydatami na radnych ob. ob. Cz. Witczakiem, Z. Prokopem, St. Gorzyńskim i dr J. Krzyżanowskim.

Po spotkaniu — występ artystyczny.

Spotkanie młodzieży ze Stocznim. Komuny Paryskiej, Polczargo i ZPG z kandydatami na radnych ob. ob. Poincem, Klosem i Maciejewskim odbędzie się dziś o godz. 16 w Zakładowym Domu Kultury ZPG.

### SPOTKANIE Z KANDYDATAMI DO WOJ. RN

W dniu 24 bm. (środa) o godz. 17.30 w sali klubu Związku Zaw. Pracowników Kultury (Gdańsk, ul. Garncarska 18/20) odbędzie się spotkanie z kandydatem do Woj. Rady Narodowej w Gdańsku ob. Władysławem Bukowieckim, rektorem Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie, który wygłosi prelekcję pt. „Muzyka własnością narodu”.

W części artystycznej będą wykonywane utwory czołowych kompozytorów Wybrzeża: Jabłońskiego, Walentynowicza i Wilkomirskiego. Wykonawcami będą: I. Jesiakówna (śpiew), W. Walentynowicz (fortepian), K. Wilkomirski (wielonczela) i Czworka Gdańska (śpiew). Wstęp bezpłatny.

## Gdyki i kiedy

**TEATRY**

Wielki — Gdańsk — „Panna bez posagu” — g. 19-21.30.

Lalek — Gdańsk — „Zrobiła się dziura w niebie” — g. 14.

Dramatyczny — Gdynia — nieczynny.

Kameralny — Sopot — „Takie czasy” — g. 19-21.30.

**KINA**

Wg Inf. Okr. Zarządu Kln w Gdańsku

**GDANSK** — „Leningrad” — „Uczta Baltazara” od 1. 14 — g. 16, 18, 20.

**WRZESZCZ** — „Bałki” — „Tłcha Gracjana” — g. 16, 18, 20. „ZMP-owien” — „W matni” od 1. 16 — g. 16, 18, 20.

**NOWY PORT** — „I-szy Maj” — „Was se Zeleznowa” — g. 17, 19. **OLIWA** — „Delfin” — „Preludium sławy” od lat 12 — g. 16, 18, 20.

**SOPOC** — „Bałki” — „Skarb” od 1. 7 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Niedaleko Warszawy” od 1. 12 — g. 16, 18, 20.

**GDYNIA** — „Atlantic” — „Jęgor Bułyczow” i s. od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Warszawa” — „Pośpig” od 1. 7 — g. 16, 18, 20. „Goplana” — „Przygoda na Morze Czarnym” od 1. 12 — g. 16, 18, 20. **CHYLONIA** — „Promień” — „Promienie śmiertelności” od 1. 14 — g. 17, 19. **GRABÓWEK** — „Fala” — „Sługa dwóch panów” od 1. 12 — g. 18, 20. **ORŁOWO** — „Neptun” — „W pewnej rodzinie” od 1. 16 — g. 17, 19.

**WEJHEROWO** — „Świt” — „Stalowa serca” od 1. 12. **LEBORK** — „Fregata” — „Dom na pustkowiu” od 1. 14. **PRUSZCZ** — „Krakus” — „Niedaleko Warszawy” od 1. 12. **PUCK** — „Mewa” — „Caluza” — od lat 14. **JASTARNA** — „Hel” — „Pod gwiazdą gwiazd” — od lat 14. **LEDA** — „Rybaki” — „Babin” od 1. 14.

**APTEKI DYZERNE**

**GDANSK** — ul. Rokossowskiego 35 — tel. 351-22. **STOGI** — ul. Strzyńskiego 29 — tel. 315-59. **ORUNIA** — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27. **WRZESZCZ** — ul. Grunwaldzka 52 — tel. 423-06. **OLIWA** — ul. Kaprowa 4 — tel. 427-02. **SOPOC** — ul. Koszowskiego 21 — tel. 510-18. **ORŁOWO** — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24. **GDYNIA** — ul. Skwer Kosciuszki 22 — tel. 10-78. **GRABÓWEK** — ul. Czerwonich Koszów 137 — tel. 22-88.

**WYSTAWY**

Wystawa młodych plastyków — w aulion OBWA przy moście — Sopot — godz. 11-19.

cowy przy ul. Twardej, narożnik ulicy Chwaszczyńskiej. Poprzez Dzielnicowy Komitet FN w Portowej zaliczono w Prezydium MRN sprawę zmiany branży sklepu — i już po kilku dniach mieszkańcy poczuli pierwsze zakupy w nowym sklepie mięsny.

Albo np. Obwodowy Komitet FN nr 20, gdzie z inicjatywą przewodniczącej Danuty Walczakowej pięknie odnowiono świetlicę, w której obecnie rezyduje Obwodowa Komisja Wyborcza. Fundusze na zakup farb i pedził komitet zdobył z zabawy tanecznej, zaś lokal wymalował aktywista Tymuś z żoną, która jest równocześnie sekretarzem tego komitetu. Nie poprzestano na tym: wspólnym wysiłkiem zebrano 3 tony złomu, a z uzyskanej sumy opłacono pokrycie dachu świetlicy papą i jego smolowanie. A kiedy z odległej ulicy Olshyńskiej 32 przeniesiono siedzibę Obwod. Komisji Wyborczej do nowoodremontowanej świetlicy przy ul. Altanki — w pierwszym tylko dniu sprawdzili listy aż 247 wyborców.

Atrakcyjne prelekcje na zebraniach, urozmaiconych pięknymi popisami zespołów artystycznych z MZBM nr 1 i Stocznim Północnej gwarantują zawsze pełną frekwencję wyborców z Obw. Kom. FN nr 52. Poprowadzają spotkania imienne zaproszenia, odbite na powielaczu i roznoszone wśród wyborców przez aktywistów. „Błyskawice” na słupach ogłoszeniowych i w kłatkach schodowych, piękna gazetka ścienna w świetlicy przypominają stale o zbliżającym się 5 grudnia, dniu wyborów.

Umiejętna, serdeczna współpraca tego komitetu i jego przewodniczącego Władysława Wierzbickiego z Dyrekcją Okręgu Lasów i Młodzieżową Spółdzielnią Introligatorsko - Papierniczą ułatwia uporanie się — systemem gospodarczym — z trudnościami natury technicznej: z brakiem powielacza, maszyn do pisania, papieru itp. Ale też już ponad 99 proc. wyborców sprawdziło listy w tym obwodzie.

A z inicjatywą Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 49 — i wraz z nim — mieszkańcy wyrównują szlaki zapadły w chodnikach przy ul. Bitwy pod Lenino, Lotników Polskich i Mariana Buczka — i już od 5 grudnia br. począwszy będzie można swobodnie spacerować ty mi ulicami bez obawy skrzywienia nogi.

Zaś w obwodach nr nr 27 i 35 wykorzystano członkostwo w komitetach FN prawników, którzy udzielają bezpłatnych porad prawnych. Aktywiści Obw. Komitetu FN nr 50 przy ul. Bisku

### Dla reumatologów

W dniu 27 bm. o godz. 9 w sali II Kliniki Chorób Wewnętrznych odbędzie się walne zebranie oddziału gdańskiego Pol. Tow. Reumatologicznego.

Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdanie następującego zarządu oraz wybór nowego. W części naukowej wykład dr med. L. Renczyńskiego „O tzw. osi przysadkowo - nadnerczowej”.



— Traktujecie mnie, jak syna marnotrawnego, który się nawrócił na drogę cnoty — powiedział.

— Prawie — odrzekł Dobrowolski. Gdybyś tego zażądał, zapuściłbym sobie nawet patriarchalną brodę.

— Nie rób tego: byłaby rzadka i siwa. Ale — nie będą przed tobą ukrywał: jakoś lepiej mi się teraz pracuje. No, co tam! Chodź na kawę do Kazi.

Poszli do bufetu, gdzie panna Kazia natychmiast zajęła się zaspokojeniem ich życzeń pomimo wczesnej porannej pory. Ale Dobrowolski nie chciał kawy, poprosił o herbatę.

— Cóż to znova za patriarchalne zwyczaje? — zdziwił się Piotr. — Nie pijesz kawy?

Henryk uśmiechnął się łagodnie.

— Mam dziś dodatkowe badania lotniczo - lekarskie — wyznał — Od ich wyniku będzie zależało bardzo wiele. Może pozwolą mi latać.

— Co ty mówisz! — ucieszył się Piotr. — Aha, czekaj-no. Tam jest taka specjalistka od elektrokardiogramów, Flisakówna. Siostro twojego pomocnika przy link-trainerze. Pozdrów ją ode mnie i niech się dziewczyna stara żeby ten twój kardiogram wypadł jak dzwon, bo inaczej będzie miała ze mną do czynienia. Możesz jej to powiedzieć.

— Dobrze, zgodził się Dobrowolski. — Pewnie się ucieszysz, że o niej pamiętasz.

Uśmiechnął się niewinnie, na swój zwykły sposób. Jego czerwona, starannie wygolona twarz promieniała dobrocią, czyniąc wrażenie, że gołój jest cierpliwie słuchać zwierzeń, pomagać, dawać otuchy, współczuć z każdym, kto mu zaufa. Piotr wiedział, że pod tą dobroduszną powierzchownością krywa się człowiek prawy, choć wyrozumiały, o nieustraszonej, spokojnej odwadze, niepojętej wytrwałości i pracowitości. Był zdania, że te ostatnia

plej zainteresowali się chorymi wyborcami i — aby ułatwić im głosowanie, postanowili zapewnić im środki lokomocji w dniu 5 grudnia.

Nie trzeba tu dodawać, że różnorodność form współpracy z mieszkańcami, udzielanie im konkretnej pomocy, wiąże wyborców z komitetami Frontu Narodowego, że ludzie przychodzą do komitetów z całym zaufaniem, przychodzą ze swoimi troskami, lecz i z radościami. I takich komitetów jest bardzo wiele, znaczna większość.

Lecz nie oznacza to bynajmniej, że już — wszystkie z nich działają jak należy. „Wychodzi to” wyraźnie, jeśli np. porówna się w poszczególnych obwodach liczbę wyborców, którzy już sprawdzili listy wyborcze. Wysokość każdej liczby jest bezpośrednio związana z rodzajem i formami pracy danego komitetu Frontu Narodowego. Np. w obwodzie nr 12 zaledwie mniej niż połowa osób uprawnionych do głosowania sprawdziła dotychczas listy wyborców, nielepiej też jest w obwodzie nr 31. I nie bez wpływu na to jest nie dostateczna praca uświadamiająca aktywistów Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego, działających na tym terenie. A przecież z reguły dysponują oni tymi samymi środkami i możliwościami oddziaływania, co komitety produkcyjne.

Oczywiście nie zmniejsza to odpowiedzialności Miejskiego i Dzielnicowych Komitetów Frontu Narodowego za pracę aktywistów zgrupowanego w Obw. Kom. FN, który często — i słusznie — oczekuje konstruktywnej pomocy, niekiedy zachęty do dalszej pracy. Nie od rzeczy będzie tu poradzić, aby do słabszych ob-

## NIECODZIENNY JUBILEUSZ



Na zdjęciu jubilei 70-letnia Stefania oraz 75-letni Paweł Grothowie w otoczeniu wnuków: Gerharda, Herberta, Jerzego, Tadeusza, Stefana i Heniusia.

Jak donosi nam Elżbieta Lidke prowadząca meldunki Rejonu 93 w Gdańsku z Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego w Nowym Porciu, — niecodzienną uroczystość obchodzili przed paru dniami Paweł i Stefania Groth, mieszkańcy Nowego Porcia: jubileusz 50-lecia pomyślności małżeństwa. Małżonkowie Groth mają liczną rodzinę: 4

dzieci, 10 wnuków i jednego prawnuka. Dwaj ich synowie i zięć ob. Głanet, na którego użyczeniu gospodarzą, są pracownikami taboru pływającego ZPG.

Sędziwym jubilatom życzymy długich lat zdrowia, by również i najmłodsze pokolenie swej rodziny wychowało na dzielnych obywateli Polski Ludowej.

wodów przyszli z pomocą aktywiści z obwodów legitymujących się już pięknymi wynikami. Wymana dobrych doświadczeń może tu wiele dziać.

Wszystko to zależy od ludzi, dużo od kierownictw Obwodowych Komitetów, Frontu Narodowego. Pasja, z jaką traktują oni swoje powołanie społeczne, przejęcie się nim, niezrażenie się pierwszymi trudnościami, decydują tu o pomyślnych rezultatach.

### Nasza scena

## Wieczór Liceum Muzycznego

Artystyczna inauguracja roku szkolnego Liceum Muzycznego w Sopocie odbyła się w ub. tygodniu w sali Grand Hotelu rozpoczęciem cyklu wieczorów muzycznych PLM.

Tego pierwszego wieczoru Liceum pokazało nam jedenastu młodych artystów, grających na różnych instrumentach.

Przewaga oczywiście była po stronie klasy fortepianu. Grało aż sześciu pianistów, a raczej pianistek.

Są to: Magdalena Zawadzka, Barbara Smiglin, Elżbieta Głogowska, Marianna Giepiuch, Gabriela Knopik i Renata Giełnert.

Wszystkie to przyszłe artystki swoim dobrym wykonaniem programu przekonały nas, że w niedalekiej przyszłości mogą być promowane na solistki estradowe, jeśli przejdą przez trudną reprezentację sopockie Liceum Muzyczne, które otacza troskliwą opieką do tychczas tak zaniedbaną dziedzinę odwróconości.

Obaj wykonali koncerty W. A. Mozarta, Akompaniowała prof. Cecylia Konopacka Państwowe Liceum Muzyczne w Sopocie powoli staje się prawdziwą kuźnią młodych talentów.

Władysław Walentynowicz

Co prawda zagrał te utwory (Leśniak — Polonез A-dur Wieniawskiego, a Namyślak Puganiego Kreislera Preludium i Allegro oraz Lipińskiego: Kaprys D-dur) poprawnie, ale po co teraz słuchać ich poprawnej gry, kiedy za parę lat ten repertuar, licząc na ich nieprzejętą zdolność, będzie wykonany dobrze lub doskonale?

Kazimierz Kretkowski, kandydat na maturzystę, zagrał na wielonczelnym Sonatę A-dur Beethoveniego. Gra jego

### C I B

Wiadomo: litera C jest lepsza od litery B. Dowody? Proszę bardzo: na literę C zaczynają się słowa: celowy, ciekawy itp., a na literę B słowa: brudny, bez latarni, bez bruku itd. Tak też DOKP traktuje dwa perony dworca gdyńskiego: peron C jest oświetlony jako tako, posiada natomiast w kostki kamiennej, natomiast peron B rzeczywiście jest bez należytego oświetlenia, bez bruku, bez

cechuje pewność zamierzeń i dość wysoka dojrzałość artystyczna. Szkoda tylko, że instrument jego jest tak słabo brzmiały.

Dwaj uczniowie klasy Instrumentów dętych: waltornista Józef Kohnke i Andrzej Pietras stanowią chlubę uczelni, ponieważ na Centralnym Konkursie na Instrumentach dętych w końcu bieżącego miesiąca w Warszawie będą reprezentowali sopockie Liceum Muzyczne, które otacza troskliwą opieką do tychczas tak zaniedbaną dziedzinę odwróconości.

Obaj wykonali koncerty W. A. Mozarta, Akompaniowała prof. Cecylia Konopacka Państwowe Liceum Muzyczne w Sopocie powoli staje się prawdziwą kuźnią młodych talentów.

Władysław Walentynowicz

### O spadek liczby nieszczęśliwych wypadków

## Pomogą służbie drogowej

Bezpieczeństwo przechodniów ulicznych i zmniejszenie ilości wypadków drogowych jest przedmiotem stałej troski Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium Woj. RN. Obok urzędzanych często lotnych kontroli stanu technicznego pojazdów i trzeźwości ich kierowców, obok nauki prawidłowego chodzenia oraz nagradzania i odznaczania wzorowych kierowców — Wydział Kom. Drog. zainicjował ostatnio naradę kierowników transportu samo-

### Czas składać zamówienia na miesięczne bilet

Jak to już stosowano w ub. m., w gdańskiej DOKP nadal obowiązuje zbiorowa sprzedaż biletów miesięcznych — pracownikom.

Zamówienia sporządzone według ustalonego wzoru dla zamówień zbiorowych składają po winny zakłady pracy od 15 każdego miesiąca, a najpóźniej na 4 dni przed końcem miesiąca.

Odbiór biletów odbywa się w terminie ustalonym przez kasy, nie wcześniej jednak, jak na 4 dni przed upływem miesiąca.

Wszelkie dodatkowe zamówienia (nawet na 1 osobę) muszą być sporządzone wg. ustalonego wzoru dla zamówień zbiorowych.

Wielki — Gdańsk — „Panna bez posagu” — g. 19-21.30.

Lalek — Gdańsk — „Zrobiła się dziura w niebie” — g. 14.

Dramatyczny — Gdynia — nieczynny.

Kameralny — Sopot — „Takie czasy” — g. 19-21.30.

W dniu 27 bm. o godz. 9 w sali II Kliniki Chorób Wewnętrznych odbędzie się walne zebranie oddziału gdańskiego Pol. Tow. Reumatologicznego.

Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdanie następującego zarządu oraz wybór nowego. W części naukowej wykład dr med. L. Renczyńskiego „O tzw. osi przysadkowo - nadnerczowej”.

W dniu 24 bm. (środa) o godz. 17.30 w sali klubu Związku Zaw. Pracowników Kultury (Gdańsk, ul. Garncarska 18/20) odbędzie się spotkanie z kandydatem do Woj. Rady Narodowej w Gdańsku ob. Władysławem Bukowieckim, rektorem Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie, który wygłosi prelekcję pt. „Muzyka własnością narodu”.

W części artystycznej będą wykonywane utwory czołowych kompozytorów Wybrzeża: Jabłońskiego, Walentynowicza i Wilkomirskiego. Wykonawcami będą: I. Jesiakówna (śpiew), W. Walentynowicz (fortepian), K. Wilkomirski (wielonczela) i Czworka Gdańska (śpiew). Wstęp bezpłatny.

kiosku z papierosami i gazetami. Słowem w języku dziecięcym — to wszystko jest „be”, a powinno być „C” (cacy).

### Zabytek i MHD

Nie przypuszczali nigdy chyba budowniczymi Bramy Wyzwolennej w Gdańsku, że w roku 1954 wnętrza tej reprezentacyjnej bramy przyluli mało reprezentacyjne sklepy z obuwiem i zabawkami i że okna tych sklepów zastąpione będą od strony północnej brudnymi i postrzępionymi pierami. Trudno wprawdzie wymagać aby MHD wystawił na pokaz złotołite pasy słuckie, złotogłowie, adamaszki i brokaty, aulfianowe buty i stal damascyjską — wnętrza jednak Bramy winno być obrócone na bardziej reprezentacyjne artykuły, o co bardzo proszą adenerowani przechodnie.

### Komitet blokowy podjął zobowiązanie

Komitet blokowy w Gdańsku nr 327 z Czesławem Koniecznym na czele dla uczczenia wyborów i nawiązania łączności miasta z wsią zorganizował w gromadzie Jasin kurs kroju i szycia, na który zapisało się 30 osób.

Komitet blokowy nr 327 przeprowadził już podobny kurs na swoim terenie; kurs ten ukończyło 39 osób. Organizując następny kurs kroju i szycia oraz kurs kierowców samochodowych na swoim terenie komitet nr 327 wzywa inne komitety naszego miasta do podejmowania podobnych zobowiązań dla uczczenia wyborów.

W obszernej dyskusji głos zabierali również przedstawiciele Wydz. Kom. KW PZPR, WRZZ i Komendy Wojewódzkiej MO. Wspólne wnioski sformułowane na podstawie zgodnych i powtarzających się wypowiedzi staną się niewątpliwie pomocą w pracy służby drogowej, a w efekcie przyniosą spadek liczby nieszczęśliwych wypadków.

W celach wychowawczych i roztoczenia ścisłego nadzoru nad kierowcami, postanowiono zawiadamić zakłady pracy o wykroczeniach ich szoferów oraz wpisywać uwagi służby drogowej w kontrolkach (poleceńcach wyjazdu). Uniemożliwi to nieuczciwym kierowcom nieprzynawanie się do popełnionych wykroczeń i zatajenie faktu, iż odebrano im prawo jazdy.

Zwrócono również uwagę na konieczność systematycznego szkolenia pracowników transportu, pogłębiania ich wiadomości fachowych oraz na rolę wychowawczą sądów koleżeńskich i we wnętrnych narad kierowców jednego zakładu pracy.

Uczestnicy narady zdecydowali również przysłać z pomocą organom MO i ekipom służby drogowej w zwalczaniu szoferów — chuligánów. Najmniejsi i najbardziej godni zaufania kierowcy jeżdżący po drogach całego województwa otrzymali prawo zapisywania pojazdów nie odpowiadających wymogom technicznym lub przekraczających dozwoloną szybkość — a więc za grających ogólnemu bezpieczeństwu. Ta inicjatywa pracowników transportu wymagająca dużej bezstronności i uczciwości stanie się nową formą kontroli społecznej ułatwiająca pracę służby drogowej, wstrzymująca kierowców od łamania przepisów i w konsekwencji podnosząca bezpieczeństwo na ulicach i drogach publicznych. (z. t.)

### Echa naszej krytyki

## „Nie wierz kobiecie...”

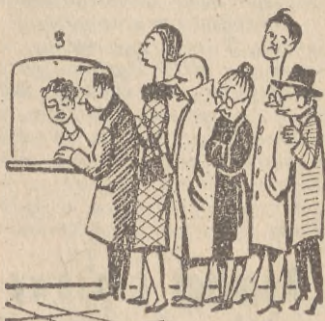
...nosiła tytuł migawka w nr 256, „Dz. Bałt.” — okazuje się jednak, że wierzyć nie można również niektórym wyjaśnieniom. Gdańskie Przedsiębiorstwo Aptek i Kierownik apteki nr 14 w Gdyni donoszą nam, że w godzinach rannych pozwala się interesantom korzystać z aptecznego telefonu. Tymczasem autorce wymiennej migawki nie tylko nie pozwolono skorzystać z aparatu telefonicznego o godzinie 9 rano, ale wręcz oświadczone, że w ogóle w aptece nie ma aparatu. Jest to tym bardziej dziwne, że o tej porze nie było jeszcze klientów, a po bliska kawiarnia była jeszcze zamknięta. Należy przypuszczać, że po „zwróceniu uwagi personelowi apteki, aby w istotnie ważnych i nagłych sprawach udostępnić użycie telefonu i nie wprowadzać w błąd klientów” — podobny wypadek więcej się nie powtórzy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# SMIAŁO i szacerek

## Upt ponad śnieg hiełszy

W dniu 3 bm. udamy się z żoną do Upt we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej, aby kupić znaczki skarbowe do dowodu osobistego. Zona stanęła w kolejce do okienka nr 3, jednakże pracownik tego okienka skierował ją do nr 2, gdzie znów musiała czekać w kolejce pół godziny.



BVR

Ponieważ w Upt wisi wywieszka ze wszystkich okienka sprzedają znaczki skarbowe, wpisałem moją reklamację do książki zażaleń. I oto obecnie, zupełnie nieoczekiwanie, otrzymałem wyjaśnienie naczelnika Upt 6, że znaczki nie są sprzedawane, ponieważ „zwróciłem się do okienka poza kolejnością” i „stojąc przed mną interesant na to się nie zgodził”. Gdyby to nawet było zgodne z prawdą — a stwierdzam, że nie jest — czy nie wystarczyło by, żeby urzędniczka poleciła żonie stać w kolejce, zamiast kierować ją do innego okienka? Coś tu z logicznym rozumowaniem nie w porządku! Chciałbym wiedzieć, czemu wpisane do książki zażalenie wywołało tak niezgodną ze stanem faktycznym odpowiedź. Chyba pracownicy Upt nie są ponad krytykę?

Al. Kaczmarek  
Gdańsk — powiat

### Nikogo z nas nie zabraknie

Nasz Obwodowy Komitet Frontu Narodowego (obwód nr 9), mieszczący się w świetlicy Zakładów Tłuszczowych im. gen. Be-

ma przy ul. Twardej w Gdańsku, tak dobrze pracuje, że chcemy o tym napisać do gazety.

Prawie co drugi dzień spotykamy się — wszyscy mieszkańcy obwodu — w świetlicy fabryki parkietów (tam jest więcej miejsca), gdzie słuchamy krótkich prelekcji o wyborach, oglądamy wyświetlane dla nas filmy i występy zespołu artystycznego Stoczni Gdańskiej. Mielśmy też spotkanie z ob. Dziubaniuk, kandydatką na radną.

Staniem komitetu odbyła się bardzo miła zabawa taneczna, zorganizowano nam zbiorowe bilety na operę „Cyganeria”, a teraz z ogromną radością dowiedzieliśmy się, że dzięki staraniom naszego Obwodowego Komitetu otwarto nareszcie na rogu ulic Twardej i Chwaszczyńskiej sklep rzemieślniczy, którego brak tak bardzo dawał się odczuć w naszej dzielnicy.

Listem tym chcę wyrazić zadowolenie nie tylko moje, ale całego obwodu, i pragnę zapewnić nasz Komitet Frontu Narodowego, że nikogo z nas nie zabraknie przy urnach wyborczych w dniu 5 grudnia.

B. Choromańska  
Gdańsk

### W innych listach

#### OMYŁKOWO...

„zwrócony został jako „zwy tny” list, wymieniony w notatce pt. „Uzasadnienie dziwienia” — wyjaśnia Wódczyk Zarząd Łączności. — Winnego pracownika poczytano źle, gdyż listy zwykłe nie figurują w ewidencji, jednakże odpowiednio pouczono wszystkich doręczycieli.

W sprawie „zapomnianej skrzynki” przy bocznym wejściu dworca gdańskiego WZŁ wyjaśnia, że skrzynka ta opróżniana jest 14 razy w ciągu doby, a więc zaginięcie listu nie ma nic

wspólnego z opróżnianiem skrzynki. I tu jednak nie można przeprowadzić bardziej „szczegółowego” dochodzenia, gdyż autor listu nie podał adresata ani urzędu oddawczego.

#### PIASEK NIE PALI SIĘ

W bardzo złym gatunku jest torf, sprzedawany przez GS w Krokowej, za wspaniałym tak dużo piasku, że w piasku tylko się żarzy i nie daje odpowiedniej temperatury — pisze ob. K. W. z Żarnowca. — Na żył gatunek tego torfu skarżą się też inni mieszkańcy Żarnowca, m. in. palaczka, opalająca szkołę. Torf nie jest nawet gruntem, ponieważ przeschnięty. Ciekawe, jak to wytłumaczy się GS Krokowej z dostawą tak ziego opału.

#### LEPIEJ NIE KUPOWAĆ KSIĄŻEK...

„skoro nie można nigdzie kupić z książki biblioteczną i trzeba książki trzymać na podłodze — uważa ob. M. P. z Sopotu. — My zaś uważamy, że Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego powinna zapoznać sklepy trójmiejskie w odpowiednią ilość szaf bibliotecznych. Zbyt zapewniony!”

#### WIEC JEDNAK MOZNA...

Dlaczego chleb z piekarni trójmiejskiej, bez względu na to, czy nazywa się „le czyński”, „nałeczowski” czy jeszcze inaczej, jest przeważnie niesmaczny, niewypleciony albo niewyrobitony? — pyta ob. M. L. z Gdańska i dodaje, że w czasie swego pobytu na wczasach letnich w Kryluce przekonał się, że chleb z tamtejszych piekarni o tych samych nazwach jest smaczny i zdrowy. Czyżby piekarze trójmiejskie dotychczas jeszcze nieczego się nie nauczyli?

#### CZEMU TAK NIEPUNKTUALNI?

Autobusy na trasie Gdańsk (Plac 1 Maja) — Suchonin stają odhodzą z dużym opóźnieniem — skarży się ob. Jestonowski. — Nigdy nie można w Suchoninie przewidzieć, o której uda się odejść, a przecież ludzie, pracujący w Gdańsku, nie mogą w pracy opóźnić się opóźnieniem autobusu. Tak samo zresztą nie mogą po pracy punktualnie powrócić do domu. Mieszkańcy Suchonina i Siedlec proszą WPK GG o spowodowanie, aby autobusy ten kursowały zgodnie z rozkładem jazdy.

#### NIEUCHWYŃNA KSIĄŻKA

W dniu 8 bm. w kinie „Neptun” w Orłowie miał być wyświetlony film pt.

„Tosca” o godz. 19 Seans jednak nie odbył się, a kasjerka odmówiła zwyczajnym widzom wydania książki zażaleń — pisze ob. Zdzisław Salom. — Prosimy Okręgowy Zarząd Kin o wyjaśnienie, czemu filmu nie wyświetlono i czemu książki zażaleń jest niedostępna dla publiczności.

#### MOŻNA, ALE OSTROŻNIE

W odpowiedzi na notatkę pt. „Zima za pasem, a tu nie” Prezydium MRN w Gdańsku wyjaśnia, że obiekt przy ul. Karuskiej 86/88, będący w trakcie budowy, jest podłączony do kotłowni zdalnej. Przekazywanie do użytku następuje fragmentami. Część budynku oddana już do użytkowania i zamieszkała, przyłączona została do kotłowni i c. o. jest czynne.

Zazwolnienie rur c. o. w piwnicach nastąpi w grudniu, po przeprowadzeniu generalnej próby prawidłowego działania instalacji c. o. Ob. H. G. mo że jednak złożyć już opłat i zapasy zimowe w piwnicy; należy tylko uczynić to tak, aby nie zasypać rur c. o. w piwnicy.

#### A W GDYNI...

Bardzo zadowolony był mieszkaniec Gdańska z oglądania przepięknego filmu pt. „Hamlet”. Ale nie wszyscy mogli zobaczyć ten film w Gdańsku, gdyż stały kinomant w Gdyni? — pyta się wójcik radziecki, S. Leonow. — Władza radziecka? Lenin — Co to jest władza radziecka? Lenin — Co to jest społeczeństwo dwóch systemów? Awarar — Naród chiński w drodze do socjalizmu 5. Najpilniejsze zadania szkolenia partyjnego 6. Ukazanie się podręcznika ekonomii politycznej. 7. Cognition — W walce o naukę służyć postępowi, pokojowi, humanizmowi 8. Nieopublikowane listy 9. Poruszenie — Zwiększenie się roli mas ludowych w historii. 10. Dumdim — O sprzecznosciach anglo - amerykańskich. 11. Burhop — O zastosowaniu energii atomowej dla celów pokojowych. 12. Kronika i bibliografia. Str. 176. Cena — 4 zł.

#### Wśród nowych książek

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się już piąty — październikowy numer „Zeszytów teoretyczno - politycznych”, który zawiera m. in. przekłady następujących prac: 1. Lenin — Co to jest władza radziecka? 2. Lenin — Co to jest społeczeństwo dwóch systemów? 3. Awarar — Naród chiński w drodze do socjalizmu 5. Najpilniejsze zadania szkolenia partyjnego 6. Ukazanie się podręcznika ekonomii politycznej. 7. Cognition — W walce o naukę służyć postępowi, pokojowi, humanizmowi 8. Nieopublikowane listy 9. Poruszenie — Zwiększenie się roli mas ludowych w historii. 10. Dumdim — O sprzecznosciach anglo - amerykańskich. 11. Burhop — O zastosowaniu energii atomowej dla celów pokojowych. 12. Kronika i bibliografia. Str. 176. Cena — 4 zł.

MAGNIEN MARIUS: W kraju 600 mi. Honów. Przekł z franc. St. Bruca, E.

# POD ŚWIATŁO

## Z rozważań chuligana

W lokalu Kolegium Orzekającego siedział sobie chuligan i sam się sobie dźwił.

— Ciekawe — myślał — kiedy byłem mały, to tata dawał mi zużycie pocinając tyk z kieliszka przy gościach. A goście mówili: „Niech się zaprawia, będzie z niego zuch”. A teraz jak się zaprawiłem w sobotę, to wszyscy powiedzieli, że jestem chuligan i mam rezultaty! Gdzie tu sprawiedliwość?

Kiedy miałem siedem lat i dostałem raz po głowie od Wojtka z przeciwka, to ciocia powiedziała: „I ty się dajesz? Jesteś większy od niego!” Więc się od tego czasu nie dawalem. Ale jak parę dni temu „przyrząsałem” temu chulistkowi, co mi się jego twarz nie podobała, toteż zaraz: „Chuligan!”

— A przecież on był dużo słabszy ode mnie.

Albo wtedy w nocnyv. Jechałem z mamą na wakacje, a mama mówi do mnie: „Jak przyjdzie konduktor, to pamiętaj, że nie masz jeszcze dziesięciu lat”. I wtedy się udatło. A jak spróbowałem tydzień temu przejechać bez biletu głupe dwie stacje, to zaważ wpadłem. Teraz mam.

Kiedy byłem mały, to ciągle się szolem, że jestem ładny chłopiec i mama nie chciała mi dać ściąg włosów po głowie, bo szkoda. Teraz też chodzę z pierzeją, ale nikt nie mówi, że jestem ładny, tylko, że bażant...

Albo w tramwaju. Jadę z mamą i siedzę przy oknie. Przychodzi taka jedna starsza kobieta i mówi, że ma chore nogi. Więc nawet chciałem wstać, bo już mi się zmudziło to patrzeć, ale mama do mnie: „Siedź, syneczku, ty taki chorowity, Ciebie stanie męczy”.

Więc mnie męczy do dzisiaj. Ale czy to kto uwierzy? Aż mi zbrydło jeżdżenie tramwajami. Wszyscy się patrzą ukosem. Aż przykro siedzieć!

Więc już nie z tego nie rozumiem.

Dawniej, kiedy pociągałem z kieliszka, dawałem „fanga” Wojtkowi, palitem cygaro wujka i odmawiałem się przed konduktorem, to byłem cudowne dziecko i dostawałem na kino.

Dziś robię to samo, no i co? Jestem wyrzutek społeczeństwa i do stałej pracy przymuszam...

Krzyszto

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

W raportach francuskiego publicysty o Chińskiej Republice Ludowej znajdujemy bardzo ciekawą i wielostronną informację o potężnym mocarstwie demokracji ludowej, które obchodzi niedawno pięćdziesiąt lat. Wstania. Część pierwsza książki zatytułowana „Chiny” i „Chiny” relacjonuje o wielkich centrach chińskiego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, rejustrując ogromne zmiany, jakie zaszły po wypędzeniu okupanta japońskiego i kilki czangkajskowskiej. Na uwagę zasługują rozdział omawiający życie i działalność wielkiego wodza narodu chińskiego Mao Tse-tunga i jego najbliższych współpracowników. Część druga informuje o życiu politycznym Chín Ludowych.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

Władysław, J. Guranowskiego. W-wa 1954, KIW, z. 8.

# SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## Pan Corderner Nelson typuje...

W jednym z najpoczytniejszych amerykańskich czasopism „Track and Field News” ukazał się niedawno obszerny artykuł, w którym jeden z największych (jak twierdzą Amerykanie) znawców lekkoatletyki światowej, Corderner Nelson, snuł dość zarozumiałe (mówiąc delikatnie) horyskopy na temat zwycięzów lekkoatletycznych konkurencji przyszłej Olimpiady.

Oczywiście tylko w lekkoatletyce mekskiej, bo lekkoatletyka USA, mimo nawet najbardziej naciągniętych przepowiedni, nie mogą liczyć na dobre punktowo miejsce. Zresztą supremacja zawodników ZSRR jest tu widoczna, nawet dla rzeczoznawcy „specja”. Nie darmo jedno z pism zachodnio-europejskich pisało, że chcąc wygrać igrzyska Amerykanie muszą nadrobić w konkurencjach męskich w dwójnasób punkty stracone przez kobiety.

No i nadrobili! Wprawdzie nie ma w tym żadnej zasługi, ani Whitfielda, ani Richardsa, ani też O'Briena, czy innych znakomitych lekkoatletów USA, lecz fakt

jest faktem. Cała zasługa leży tu po stronie... pana Cordernera, który, nie grzesząc bynajmniej skromnością, obdarował hojnie swych rodaków medalami. Na papierze, bo na papierze, ale i to jest przecież dobre dla podtrzymania złudzeń, zwłaszcza gdy są one dla niektórych tak przyjemne. Wszystko jednak wskazuje na to, że złudzenia pozostaną tylko... złudzeniami.

Wróćmy jednak do prognostyki. Zobaczymy, jakie miejsca rezerwy je laskawie dla Europejczyków p. Corderner. Nie będziemy przytaczali wszystkich konkurencji. Przytoczymy tylko te, w których zarozumiałe typujące przewidywania wszelkie granice trzeźwej oceny i sportowej przywitości.

W sprintach (100 i 200 m) pierwsze trzy miejsca zajmują Amerykanie. Mistrz Europy w obu tych konkurencjach — Fuetterer został sklasyfikowany na... czwartej pozycji. Warto tu zaznaczyć, że Fuetterer, przebywając w Japonii, uzyskiwał niejednokrotnie lepsze rezultaty, niż znajdujący się przed nim zawodnicy USA.

Bieg na 400 m powinien wygrać (według Cordernera) Amerykanin Lea. Doskonali Jamajczyk Rhoden znajduje się na drugim miejscu, zaś stałe poprawiający się mistrz Europy Ignatiew na czwarty (za Jonesem USA).

Ciekawa jest kolejność w biegu na 800 m: 1) Whitfield (USA), 2) Szentgali (Węgry), 3) Seaman (USA), 4) De Muynck (Belgia). Na liście, gdzie uwzględniono nieznanych bliżej Europejczyków Seamana, brak jest tak do skonałych zawodników, jak: Moensa (Belgia), Boysena (Norwegia), czy Duńczyka Nielsena. Warto także zaznaczyć, że Whitfield nigdy jeszcze nie uzyskał takich czasów, jakimi legitymuje się w wymienieni lekkoatleci europejscy.

W klasyfikacji biegu na 1500 m figuruje nazwisko tylko jednego Europejczyka. Na drugim miejscu (za Sautee — USA) jest Anglik Bannister. Wtemy, jak renesans przeżywała ta konkurencja na świecie, a głównie w Europie, toteż stanowisko p. Cordernera pozostawiamy bez komentarza.

Każdy chyba dobrze pamięta sukcesy odnoszone przez radzieckich płotkarzy Litiewia i Julina. Litiewiew jest przecież rekordzistą świata w biegu na 400 m ppi i 440 ppi. Nie przeszkodziło to jednak, by przed zawodnikami ZSRR umieszczony został amerykański płotkarz Sowell.

Ciekawe są także zestawienia w innych konkurencjach. I tak, najtrudniej skaczący w bieżącym sezonie na świecie Szwed Bengt Nilson został sklasyfikowany na drugim miejscu w tabelce skoku wzwyż. W kuli zapomniał o miejscu Sowell, zaś w trójce kul ignoruje się rekordzistę świata Szecherbakowa, przyznając pierwsze miejsce Brazylijczykowi Da Silvie, który w biegu, roku nie zlikwidował do wyników radzieckiego trójkoczka.

Przykładów takich jest wiele. Wszystkie są mniej lub bardziej zdurzone, mniej lub bardziej fantastyczne. My zainteresowani jesteśmy jeszcze w rzucie oszczepem. Przecież Sidi... Odeń w tej konkurencji na pierwszym miejscu figuruje Miller (USA), na drugim Held (USA), a na trzecim Sidi. Amerykański znawca widocznie zapomniał, że istnieją jeszcze tacy oszczepnicy, jak: Nikitien, czy Kuznetsov, że zawsze groźny może być Hytliannen czy Cybulnik, że wreszcie w Polsce rośnie wielki konkurent Sidi — Walczak. O tym zapomniano!

W ogóle całe prognostyki lekkoatletyczne, zamieszczone w „Track and Field News”, cechuje jednopominienie rzeczy niewygodnych i przemilczanie wyników, mogących zachwiać rzekomą supremacją sportu USA. Na szczęście jednak o wygranej lub porażce decydują rezultaty, osiągnięte na bieżni, skoczni, czy rzutni, a nie papierowo - fantastyczne obliczenia wszelkich pseudo-speców. Potwierdzą to wyniki ostatniej XV Olimpiady, potwierdzą też toberneńskie mistrzostwa Europy. A naginanie sportu do brudnych i pozomych celów Cordernera i spółki nie popiaca. Raczej wzbudza uśmiech i politowanie.

L. D.

### DZIS W RADIO

ŚRODA — 24. XI. 54 r.  
PIHM 6.33 — Kalendarz. 6.40 — Aud. dla wychow. przedszkol. 6.45 — Muzyka. 7.00 — DZIENNIK. 7.15 — Muzyka. 7.38 — Stan pogody. 7.40 — Wiad. 7.45 — Muzyka. 8.10 — Serwis CZRM dla rybaków. 8.15 — Muzyka. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — Wiad. 13.00 — Kom. PIHM. 13.10 — Pragn. opowiad. 13.30 — Aud. dla młodzieży. 14.00 — Kom. o stanie wód. 14.10 — Aud. dla klas IV. 14.30 — Muzyka. 15.00 — Recital wiołonoślowy J. Węśławskiego. 15.20 — Muzyka. 15.50 — Aud. aktualna. 16.00 — Muzyka. 16.20 — Reportaż z Fabryki Ogniu i Baterii. 16.40 — „Ci sami wskazują, ciż sami słuchają”. 16.50 — „Z piosenką po świecie”. 17.00 — Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Radiowy Przegląd Morski. 18.15 — Wiad. 18.20 — „Acydziela muzyki fortepianowej”. 18.50 — Poradnik lektury. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. o książce. 19.45 — Czajkowski: Poemat symfoniczny. 20.12 — Mozart: „Czarodziejski flaut”. — opera. 21.30 — DZIENNIK. 21.45 — Wiad. sportowe. 21.50 — Dziennik rybacki. 22.00 — d. o. opsy. 23.16 — Na dobranoc. 23.55 — OST. WIAD.

### FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego wysokokwalifikowanego do zakładu w Toruniu zatrudni natychmiast CZP Aparatów Elektrycznych Warszawa. Zapewnione mieszkanie i płaca w/g grupy IV K. Zgłoszenia osobiste lub pisemne Warszawa, Al. Stalina 47 do głównego księgowego. 2231-K

10 wykwalifikowanych kuźniczy i 10 szewców pryncipale natychmiast do pracy w zakładach w Elblągu Powiatowa Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Plastyk” w Elblągu. Zarobki b. dobre. Zgłoszenia osobiste w referacie kadr „Plastyk”, Elbląg, ul. Słoneczna 20. 2227-K

Inżyniera chemika - towaroznawcę na pół etatu zaangażujemy od 1 grudnia 1954 r. Zgłoszenia Drzał Kadr Zarządu Portu Gdynia, ul. Polska Nr 21, tel. 5273. 2274-K

### OBWIESZCZENIA

Centrala Handlowa Przemysłu Skózanego Biuro Wojewódzkie w Gdańsku zawiadamia wszystkich odbiorców, że w dniu 27, 29 i 30 listopada oraz 1 grudnia magazyny z obuwieniem będą nieczynne z powodu inwentaryzacji rocznej. W związku z tym prosimy P. T. odbiorców o zrealizowanie należnych im przydziałów obuwia do 27 listopada 1954 r. 2275-K

### OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI	KUPNO
DOM z morza ziemi w Dzierżynie — sprzedam. 22. Fardowski Grabowo, poczta Pączewo, powiat Starogard. 13693-G	KUPIE flaszecug, towinicę, można i lewar winde. Fardowski Grabowo, poczta Pączewo, powiat Starogard. 13693-G

ZAKUPIMY głowice do samochodu marki „Mercedes Benz” 6 cyl. 2 głowicowego 105 KM „Złomowice” — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka Nr 85 tel. 428-61. 13702-G

SPRZEDAŻ

SYPIALNIE jasny dąb sprzedam, Wrzeszcz, Na Wzgórzu 22 (boczu Rutkowskiego) Flechowski. 4379-P

SPRZEDAM maszynę gabinetową „Singer” — Gdynia, Mały Kack, Lipińskiego 18 — 1. 13678-G

KROWE (holenderskie) wysoka kocielna, mioda — sprzedam Gdańsk - Brzeźno ul. Korzeniowskiego nr 14 m. 1. 13687-G

PIEC centralnego ogrzewania — etażowy — sprzedam Tel 511-19. 13698-G

SPRZEDAM adapter czeski i nowy patefon. Sopot, Stalno, na 700 — 7 od godz. 18.00. 13692-G

OKNO podłowe (140x220) oraz radiodiodniornik samochodowy sprzedam Gdynia-Orłowo, Wielkopolska 26. 13696-G

SPRZEDAM radio 5-lampowe „Phillips” — uniwersalne Gdynia, Targowa 22/24 — 9 po godz. 14-ej. 4394-P

SPRZEDAM DEW Meistersklasse samochod osobowy na chodzie, stan bardzo dobry. Cena 22 tys. Oferty — Gdynia 1, poste-restante Sausch. 4398-P

UCZEN kółdziejaki z pełnym uzupelnianiem potrzebnych Umarski — budowa wozów. Skarżewy. 4393-P

SPRZEDAM maszynę dąską do szycia, Gdynia, ul. Słupiecka 43 — 1. 4400-P

LOKALE

DWUPOKOJOWE mieszkanie samodzielnie komfortowe przy śródmieściu Gdyni — zamienie na większe podobne w Gdyni. Zwrot kosztów przeprowadki lub remontu. Zgłoszenia listowne poste restante Gdynia 1 Minkowski. 13683-G

ZAMIENIE mieszkanie dwa pokoje w Koronowie. Kosztownia 12 MHD — okolica Bydgoszcz na mieszkanie w Gdyni. 4370-P

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią w Szczecinie na jeden pokój w Gdyni. Wiadomość: Sienkiewicza 4. 4398-P

PRACUJĄCY student WSI poszukuje pokoju w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” pod „13697”. 13697-G

POSZUKUJE pokoju pustego lub przy rodzinie w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „13699”. 13699-G

PRACA

UCZEN kółdziejaki z pełnym uzupelnianiem potrzebnych Umarski — budowa wozów. Skarżewy. 4393-P

POMOC domowa samodzielną potrzebną od zaraz. Sopot, Abrahama 40, 13683-G

POTRZEBNA pomoc domowa zaraz. — Zgłoszenia — Gdańsk - Słedice Wiewiańskiego 14 m. 2 — godz. 17. 13704-G

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre. Wiadomość: Wrzeszcz, Grunwaldzka 94-96. 13682-G

ZGUBY

RÓG Mieczysław, Wrzeszcz, Połańskiego 4 zgubił przez pustkę stal Stoczni Gdańskiej nr 05563. 13685-G

NOWAK Tomasz, Nowy Port, Wiślna 14 zgubił przepustkę stałą Nr 13553 Stoczni Gdańskiej. 13686-G

DNIA 21 bm. zgubiono na ul. Grunwaldzkiej między godz. 11.00 — 13.00 paszczyk dziecienny z kołnierzem „płomienow” oraz szalik. Znalazcę proszę o zwrot, Wrzeszcz, Grunwaldzka 43 IV p. 13690-G

KOCHANOWSKI Alfons — Gdańsk - Wrzeszcz, Konrad Wallrota 3-3 zgubił legitymację krwiodawczą nr 4710. 13691-G

LEWANDOWSKI Jan — Gdańsk, Przetoczna 30c zgubił legitymację Związku Zawodowego nr 55928, 13706-G

JALOŻYŃSKA Adela — Gdańsk - Wrzeszcz, Manifestu Połańskiego 16-8 zgubiła przepustkę Stoczni Gdańskiej nr 4234. 13698-G

GÓRZYŃSKI Roman zam. Gdynia Leszczyński II Nr 20 m. 1 zgubił bilet służbowy roczny WPKGG — Baza 2 4393-P

RÓŻNE